

Kamil Lanek, 4/2021

W drodze światła mgła
Kolejki na święta
Potem słońce i mewa
Potem kręci się ziemia
Potem spada rakietą
Potem trzęsie się ziemia
I tak w kółko

Już się nie boję
Znalazłem drogę
Zrobiłem przełom
Bo tylko tyle mogę
Bo tylko tyle mogę

Zamknąłem oczy, nadeszła noc
Teraz w ch*ję floty daję na WOŚP
A samoloty zrzucają broń
Tyle przemocy, że chciałbym stąd
Czemu się droczy ze mną ten mrok
Bołą mnie oczy, leczy jej dłoń
Życie się toczy głośniejsze od bomb
Tyle przemocy, że chciałbym stąd
(Uciec)
(Uciec)